

## GAZETKA UCZNIÓW SPOŁECZNEGO GIMNAZJUM W TARGOWISKACH



W najnowszym numerze znajdziecie m.in.  
niezwykłą opowieść o ludziach, których miłość  
przypadła na czasy II wojny światowej - str.8

Walentynkowy nastrój  
znajdziecie w artykułach  
na str. 6-7

Co znaczą kolory? Jaka  
jest ich symbolika?  
Odpowiedź na te pytania  
znajdziecie w artykule  
na str.11

21 lutego obchodziliśmy  
Międzynarodowy Dzień  
Języka Ojczystego  
ustanowiony przez  
UNESCO 17 listopada  
1999 r. - więcej na str. 2-3

Zima = sporty zimowe =  
niezapomniane chwile. Co  
można robić, gdy za oknem  
śnieg i mróz? więcej na str.4

## 21 lutego 2011 - Międzynarodowy Dzień Języka Ojczystego

Według UNESCO, niemal połowa z 6000 języków jest zagrożona zanikiem w ciągu 2-3 pokoleń. Międzynarodowy Dzień Języka Ojczystego ma w założeniu pomóc w ochronie różnorodności językowej jako dziedzictwa kulturowego.

Międzynarodowy Dzień Języka Ojczystego jest to święto obchodzone 21 lutego.

Został ustanowiony przez UNESCO (Organizacja Narodów Zjednoczonych do Spraw Oświaty, Nauki i Kultury) 17 listopada 1999. Ta data upamiętnia wydarzenia w Bangladeszu, gdzie w 1952 roku zginęło



pięciu studentów podczas demonstracji w której domagano się nadania językowi bengalskiemu statusu języka urzędowego. Pierwsze obchody Międzynarodowego Dnia Języka Ojczystego na świecie miały miejsce w roku 2000. W Polsce po raz

mniejszości narodowych

i etnicznych. Przypomina, że wielojęzyczność to wielokulturowość. Wg UNESCO,

niemal połowa

z 6000 języków świata jest zagrożona zanikiem w ciągu 2-3 pokoleń.



pierwszy obchodzono je w 2005 roku, zaś w 2006

roku dzień ten rozpoczynał obchody Roku Języka Polskiego, którego popularyzacji miało służyć m.in. dyktando pisane przez postów.

Każdy język jest unikalnym zapisem doświadczenia zbiorowości. Jest też wizją świata, specyficzną dla danej wspólnoty językowej. Kiedy umiera język, umiera kultura. Dlatego UNESCO promuje wielojęzyczność i języki

Międzynarodowy Dzień Języka Ojczystego ma w założeniu pomóc w ochronie różnorodności

językowej jako dziedzictwa kulturowego. Obchody dnia języka ojczystego są okazją, by zwrócić uwagę na konieczność ochrony dziedzictwa językowego. Niektórzy naukowcy uważają, że wszystkie ludzkie języki wywodzą się od jednego prajęzyka, nazywanego ProtoWorld lub ProtooSapiens. Obecnie na świecie używa się ok. 6-7 tysięcy języków, jednak dokładne ustalenie

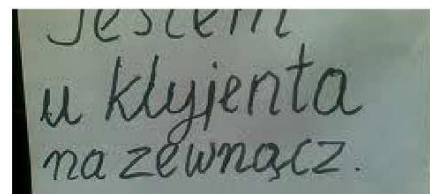
tej liczby utrudnia brak zgody wśród językoznawców, co do klasyfikacji niektórych dialektów jako odrębnych języków. Najpopularniejsze obecnie języki świata to: chiński (1 170 mln użytkowników), angielski (1 135 mln), hiszpański (450 mln), hindi (400 mln) i arabski (350 mln) (wg publikacji "Języki świata" UNESCO z 2008 roku). Uwzględniając trudności z rozróżnianiem odrębnych języków i dialektów, językoznawcy szacują, że w

historii ludzkości istniało istniało około 13 tys. języków. Językom zawsze zdarzało się

zaniknąć i ginąć, niepokoi jednak tempo, jakie ten proces przybrał w ostatnich latach. Obecnie główną przyczyną wymierania języków jest wypieranie jednych przez inne, w miarę jak użytkownicy języków



mniejszościowych zaczynają się posługiwać językami dominującymi, kojarzonymi z prestiżem lub bogactwem. Do najbardziej zagrożonych należą języki Aborygenów oraz języki afrykańskie.



Najbardziej zagrożone są te używane wyłącznie w mowie, bo umierają wraz z ostatnimi ludźmi, którzy nimi władają. ONZ alarmuje, że co dwa tygodnie ginie jeden język.



BBC przytacza ciekawą historię o sprzeczce dwóch

siedemdziesięciolatków z Ayapan w południowo-wschodnim Meksyku. Nie byłoby w tym nic interesującego, gdyby nie byli oni jedynymi użytkownikami zoque - języka swojego plemienia. W chwili, gdy się pokłócili, zakończyła się historia rozmów w tym języku. 80 procent mieszkańców Ziemi posługuje się 83 językami. Przetrawianie 3500 najrzadszych zależy zaledwie od 0,2 procent ludzkości.

Języki giną znacznie szybciej niż zagrożone gatunki roślin i zwierząt - ostrzegają lingwiści.

Dlatego dbajmy o język ojczysty na co dzień, a nie tylko od święta. Krzewmy wśród nas kulturę języka ojczystego. Pamiętajmy, że **"granice mojego języka wyznaczają granice mojego świata"**.

Natalia Zajdel

*Użyte w tekście zdjęcia pokazują jak ważna jest znajomość naszego języka.*

# ZIMOWE SPORTY

JAK SPĘDZIĆ WOLNY CZAS W ZIMOWY DZIEŃ ? Takie pytanie zadajemy sobie siedząc i nudząc się. Często zimowe, mroźne dni kojarzymy z telewizorem, komputerem itp. Powinniśmy jednak pomyśleć o sporcie czy spotkaniach z przyjaciółmi.

Ale ja nie umiem jeździć! Pojawia się twierdzenie, ale nie powinniśmy się nim przejmować, nikt od

razu nie umiał czegoś robić doskonale!  
**Najpierw proponujemy jazdę na łyżwach.** To sport, do którego wystarczy nam ciepłe ubranie, łyżwy (można również wypożyczyć) i parę złotych na płatne lodowisko. Można także zabrać ze sobą kilka osób do



towarzystwa. Nie musimy wyjeżdżać w góry. Lodowiska są dostępne niemal w każdym mieście. Jeśli nie mamy możliwości pójścia na lodowisko, poszukajmy ślizgawek. Płatne lodowisko dostępne jest w Krośnie oraz w Sanoku. Nasza szkoła już kilka razy organizowała wyjazd na lodowisko. Uczniowie są bardzo

zadowoleni:) Następnym sportem, który polecam,

ponieważ nasza szkoła także organizuje takie wypadki, jest **narciarstwo**. Jeździmy do Chyrowej. Pan Dyrektor osobiście pilnuje dyscypliny na stoku, gdyż sam szusuje na stoku. A teraz ciekawostka! Pierwsze narty wyprodukowane w celach sportowych powstały we Włoszech w 1867 roku i były wykonane z drewna. Zaczęto zjeżdżać początkowo na trawie później na śniegu. Pierwsze narty odpowiadające dzisiejszym powstały w 1963 roku w Stanach

Zjednoczonych.

Pierwszymi narciarzami w Polsce mieli być Władysław Kleczyński junior i Marcin Kozłowski,

## Skoki narciarskie

z tym najczęściej kojarzymy ten sport. A zatem Adam Małysz, który z nartami jest związany od lat.

W sezonie zawsze

dopingujemy Orła znad Wisły:) **Narty** = Justyna Kowalczyk. Mistrzyni olimpijska, dwukrotna mistrzyni

świata, czterokrotna medalistka olimpijska, dwukrotna zdobywczyni Pucharu Świata, zwyciężczyni

prestżowego Tour de Ski. To tylko niektóre z jej osiągnięć. W tym sporcie jest jednak wola potrzebna walki oraz dobra kondycja. **Deska snowboardowa, czyli snowboard.** Ten sport często zapiera nam dech w piersiach szczególnie w wykonaniu zawodowców. Deska jest wytwarzana z drewna laminowanego włóknem szklanym. Od frontu jest lekko zadarta ku górze (posiada tzw. nos), po to, aby nie miała ona tendencji do zakopywania się



# ZIMOWE SPORTY

w miękkim śniegu. Freestyle w tłumaczeniu dosłownym oznacza wolny styl. Amerykanie rozpowszechniali go w skateboardzie, BMX (bicycle motocross) oraz snowboardzie. W snowboardingu freestyleowcy jeżdżą po wszystkim, bo jak sami twierdzą, liczy się pomysł. Jednak najpopularniejsze, a zarazem dające największe w tym względzie możliwości, są snowparki.

Na odgradzonej części stoku znajdują się różnych rozmiarów i kształtów przeszkody: skocznie i poręcze

(S raile, C raile, rainbowy, poręcze łamane, skośne i inne), pipey, quarterpipy, boxy, ławki itp., Więc tylko jechać na stok! Jednak zabawą a zarazem sportem jest **saneczkarstwo**. Chyba nie ma takiej osoby, która nie umiałaby jeździć na sankach. Wystarczą



sanki, duuużo śniegu :D oraz dwie pary rękawiczek, dobre towarzystwo i można szaleć! A może po prostu ulepmy bałwana! Zabierzmy ze sobą brata, siostrę czy przyjaciół, a na pewno będzie wesoło. Miłe chwile gwarantowane:) *Anna Żychowska*

## Być jak Małysz

Po raz pierwszy szczyt skoczni narciarskiej zdobyło audi w 1986 r. Kierowca rajdowy Herald Demuth wjechał

na skocznię w Kaipoli w

Finlandii modelem 100CS. Zrobił to po to, by stworzyć jedną z najlepszych i najbardziej oryginalnych reklam

motoryzacyjnych

i pokazać zalety napędu na cztery koła.

## ZAWODY SPORTOWE W NASZEJ SZKOLE

## Wyniki II etapu czwartej edycji konkursu projektów naukowych Projektu FENIKS w Małopolsce



8 lutego odbyły się w naszej szkole gminne zawody sportowe w piłkę siatkową. Pierwsze miejsce zdobyły uczennice z gimnazjum z Miejsca Piastowego. II miejsce przypadło gimnazjum z Rogów. Nasza drużyna stanęła także na podium. Naszym dziewczynom przypadł brązowy medal :)

Juz po raz kolejny zostały wyróżnione projekty dwóch naszych zespołów:

- projekt "Prąd z cytryny" Gabrysi Rzepskiej i Natalii Zajdel oraz projekt "Opór elektrolitów" Michała Daniłowicza i Macieja Winiarskiego.

Gratulujemy zwycięzcom!!!

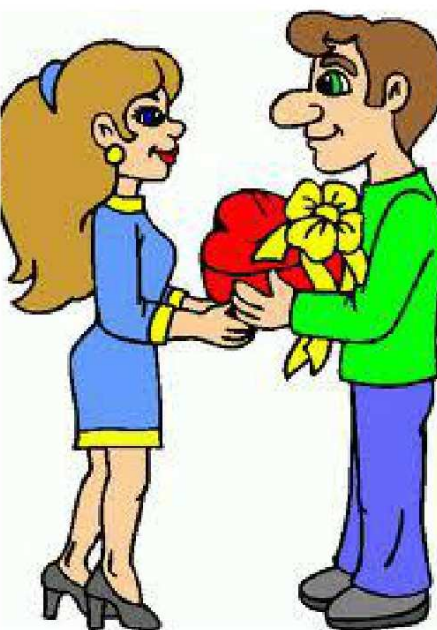
# WALENTYNKI

Walentynki- dziewczynom ten dzień kojarzy się z serduszkami, buziakiem i wierszykiem, który on powinien jej podarować. Chłopaki często uważają, że to święto płytkie i symbole miłości po prostu ich drażnią.



Przecież to także znakomita okazja, by każdej bliskiej osobie okazać trochę serdeczności. Zadzwoń do przyjaciółki, kolegi i powiedz, jak bardzo są dla Ciebie ważni.

Dlaczego Dzień Zakochanych? Jest na to wiele odpowiedzi. Na wyspach brytyjskich uważa się że w ten dzień ptaki łączą się w pary. W starożytnym Rzymie był to dzień poświęcony Junonie



(rzymskiej bogini kobiet) oraz Panu ( bogowie przyrody). Często ten dzień kojarzono

także z Erosem, Amorem czyli bożkami miłości.

Filmy o tej tematyce -

**"Walentynki** (Valentine's Day) historia męskodamskich zawirowań. **"Szkola uczuć"** po prostu film o bezgranicznym uczuciu. **"John Tucker musi odejść."** Film o tym jak dziewczyny umieją zemścić się na niewiernym chłopaku. Bardzo dobra komedia.

Jeśli jednak chcecie zabłysnąć to pomagamy:

On jest z Włoch i nie wiesz jak mu to powiedzieć ? Oto KOCHAM w najbardziej znanych językach : W języku angielskim powiemy " I LOVE YOU" . Brazylijczyk/ Brazylijka

wyzna ci miłość słowami "EU TE AMO" Za granicami naszego państwa w Czechach "MILUJI TE" na Słowacji" LUBIM TA,

MAM TA RAD". W Grecji powiedzą "S"APOGO" Wreszcie we Włoszech po prostu "Ti AMO".

Ania Żychowska

### Najmilsza Walentynka

Przeżyłam tylko jeden Dzień Świąteczny Walentego wart przypomnienia. Byłam wtedy w 4 klasie. On miał na imię Adam. Pamiętam, jak dostałam tę najmilszą Walentynkę...

Adam był moim sąsiadem. Codziennie rano spotykaliśmy się na przystanku autobusowym wymieniając miłe

uśmiechy. Sytuacja nie była prosta. Po pierwsze, tak się złożyło, że Kasia, starsza siostra Adama, była moją najlepszą przyjaciółką. Po drugie, w obecności Adama czułam się dziwnie onieśmielona. Przy nim odejmowało mi mowę. Chociaż Adam zawsze był dla mnie miły, miałam wrażenie, że jego serce nie bije dla mnie



równie mocno, jak moje dla niego. I oto nadszedł ten pamiętny dzień - Walentynki. W szkole zorganizowana była poczta walentynkowa. Do specjalnego pudełka wrzucaliśmy kartki dla ulubionej osoby. Ja dostałam jedną. W środku były słowa, pisane jakby na kolanie. Krótkie "Podobasz mi się", sprawiło, że na mojej twarzy pojawił się uśmiech.

Oglądałam tę kartkę

wiele razy, ale dopiero później zobaczyłam podpis nadawcy. Adam. Chłopiec, w którym kocham się już od 2 lat.

Nasz miłość nie

przetrwała, gdyż on ze swoimi rodzicami przeprowadził się do innego miasta. Dziś, wspominając ten uroczy

dzień, na mojej twarzy

pojawia się uśmiech. Pamiętam jego sposób pisania. Nic dziwnego, przecież oglądałam jego walentynkę wiele razy.



### I miejsce w konkursie

10 stycznia 2011 r. w Gminnym Ośrodku Kultury w Miejscu Piastowym odbyło się podsumowanie programu profilaktycznego "Ja wybieram", prowadzonego przez Poradnię Psychologiczno Pedagogiczną w Miejscu Piastowym. Program skierowany był do uczniów klas pierwszych

Może to była prawdziwa miłość? Walentynki to niesamowity dzień, dzięki któremu możemy poznać uczucia naszej sympatii.  
*Martyna Frydrych*

wszystkich gimnazjów z całej gminy. Uczniowie naszej szkoły pod opieką pani Honoraty Żychowskiej przygotowali inscenizację związaną z hasłem przewodnim programu i zajęli I miejsce. Gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów.

## ROMEO I JULIA W AUSCHWITZ

**W Walentynki siedziałam i buszowałam w Internecie, w poszukiwaniu ciekawych informacji. Znalazłam wtedy tę piękną a jednocześnie tragiczną historię. Postanowiłam, więc opowiedzieć Wam ją na łamach naszej gazетки.**

Jest to jedna z najbardziej tragicznych historii, jakie miały miejsce w obozie Auschwitz. Edward

Galiński urodził się w 1923 roku w Jarosławiu. W chwili wybuchu II wojny światowej zaczynał naukę w szkole średniej. Miał wtedy 16 lat. Na wiosnę 1940 został złapany podczas łapanki i zamknięty w więzieniu w Tarnowie. Stamtąd przewieziony został do



nowootwartego obozu zagłady Auschwitz. Na początku 1942 dostał się do zakładu ślusarskiego SS-Rottenfuhrera Edwarda Lubuscha. Lubuschy sam zgłosił się do obozu, by uniknąć wysłania na front wschodni. Był niezwykle postacią. Pomagał więźniom, przemycił dla nich jedzenie, leki. Udało się mu,

namówić kierownictwo obozu na otwarcie warsztatu

ślusarskiego. Przyjmował do niego ludzi, którzy nie mieli pojęcia o ślusarstwie, ale w trudnych warunkach obozu, byli skazani na śmierć. Komendantura często karała go za zbyt łagodne obchodzenie się z więźniami. Edward miał, więc bardzo komfortowe warunki- lekka, niemęcząca praca, większe porcje jedzenia, i fakt, że na razie nie groziła mu śmierć. Pod koniec 1943 przydzielony został do komanda instalatorów, pracujących na terenie obozu. Tam właśnie

poznał Malę

Zimetbaum. Mała była Polką, jednak mieszkała w Belgii, dokąd wyemigrowali jej rodzice. Mała,

podobnie jak Edward

należała do uprzywilejowanej grupy jeńców. Ponieważ znała polski, niemiecki, flamandzki,

francuski i włoski,

pełniła rolę tłumaczki. Dzięki temu mogła swobodnie poruszać się po całym obozie, co wykorzystywała do

pomocy więźniom. Mała i Edek zakochali się w sobie od pierwszego wejrzenia. Odtąd szukali tylko okazji do

spotkania. Edward wraz ze swoim przyjacielem Wiesławem Kielarem od dawna planowali ucieczkę. Ich plan był bardzo zuchwały. Edward, który bardzo dobrze znał niemiecki, miał podać się za esesmana i konwojować swojego przyjaciela do pracy poza obozem. W jednej ze wsi czekać miał na nich człowiek z cywilnymi ubraniami. Lubuschy dostarczył im nieco nabożów, pistolet oraz niemiecki mundur. Z chwilą poznania Mali, Edward przestał myśleć





# ROMEO I JULIA W AUSCHWITZ

o ucieczce. Jego celem było wydostanie Mali z obozu. Zdawał sobie sprawę, że prędzej, czy później trafi do komory gazowej. Na domiar złego wiosną jego ukochana zachorowała na malarię. Jej dni były policzone. Wiesław widząc smutek przyjaciela, powiedział mu, żeby Mala zajęła jego miejsce podczas uciezki. 24 czerwca 1944 udało im się wydostać z obozu. Według pierwotnych założeń mieli uciekać do Zakopanego, do domu szwagra Wiesława, jednak postanowili udać się prosto w stronę granicy.

Gdy dotarli do strefy pogranicznej Mala udała się do jednego ze sklepików, by wymienić swój złoty pierścionek na pieniądze. Ta osobliwa

forma zapłaty zwróciła uwagę sklepikarza, który zawiadomił niemiecki postrunek Gestapo. Mala została aresztowana, gdy wracała do czekającego w ukryciu Edka. Edward widząc co się dzieje, popełnił swego rodzaju samobójstwo- wyszedł z ukrycia i oddał się w ręce gestapowców. Zostali przewiezieni do BielskaBiałej, a stamtąd z powrotem do Auschwitz.



Trafili prosto do Bloku 11 zwanego Blokiem Śmierci. Osadzono ich w oddzielnych salach, jednak dzięki pomocy przyjaciół kontaktowali się ze sobą. Podczas wieczornego apelu Edek stał pod oknem celi, w której przebywała Mala i śpiewał serenadę, którą go nauczyła- Serenata in Messico. Zupełnie jak Romeo śpiewał swej Julii. Tylko, że zamiast uliczek Werony, obóz śmierci, a zamiast balkonu, cela w Bloku śmierci. Pomimo tortur,

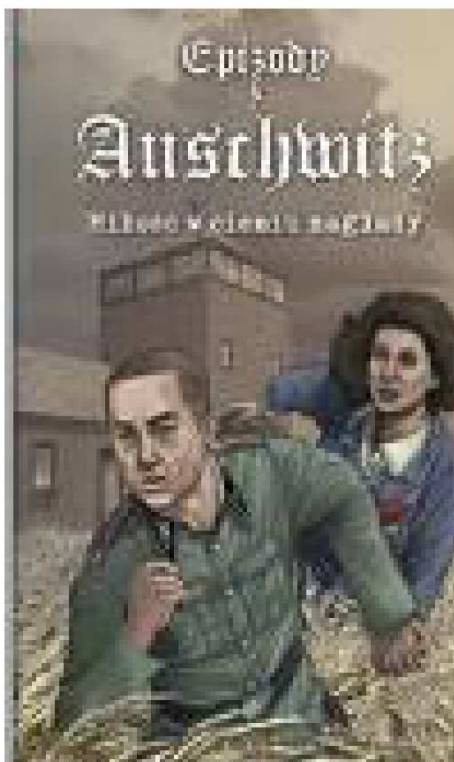
wściekli. Mala miała zostać powieszona tego samego dnia. Jednak dzielna dziewczyna, gdy była już prowadzona pod szubienicę, wyciągnęła

ukrytą we włosach

żyłkę i podcięła sobie żyły. Niemcy wpadli we wściekłość. Zarządzili, że Mala ma być żywcem spalona w krematorium.

Kobiety opatrujące jej

rany starały się przetrzymać ją jak najdłużej, by dziewczyna się wykrwawiła na śmierć. Nie udało się im jednak i



nie zdradzili, kto pomagał im w ucieczce. Edward miał zostać stracony wcześniej niż Mala.

Stojących na placu więźniów bezskutecznie próbowali uspokoić kapo. Edwarda wprowadzono powoli, nie spiesząc się. Postawiono go na stołku, obok zwiśla lina zakończona pętlą. Niemiecki oficer powoli odczytywał wyrok śmierci, gdy Edek nagłym ruchem wsadził w nią głowę i skoczył z taboretu. Jednak jeden z oficerów złapał go i ustawił z powrotem na krześle. Trzeba wiedzieć, że oficer ten znany był z dużej brutalności wobec więźniów. Gdy skończono odczytywać wyrok Edward krzyknął: Niech żyje Polska! i w tym samym momencie wytrącono mu taboret. Wtedy ktoś z tylnego szeregu krzyknął: Czapki z głów! Oficerowie byli

Mala na taczkach została przewieziona do krematorium.

Jedni mówią, że umarła jeszcze na

taczkach, inni, że jakiś życzliwy oficer dobił ją strzałem w głowę, a jeszcze inni, że Mala została spalona żywcem. Pewne jest, że zginęli jednego dnia, jak Romeo i Julia.

Wiesław Kielar został operatorem filmowym i pisarzem. Zmarł śmiercią naturalną w 1990 rok.

*Karolina Tomala*

## Mała matura tuż tuż...

**Już za niedługo wszyscy uczniowie klas III napiszą swoją "małą maturę"- czyli końcowy egzamin gimnazjalny.**

W grudniu ubiegłego roku w naszej szkole odbył się próbny test z Operonu dla klas

III. Była to próba naszych sił, umiejętności i wytrwałości. Takie testy pozwalają sprawdzić dotychczasową wiedzę, którą zdobyliśmy przez wszystkie lata nauki. W kwietniu będziemy pisać



testy kompetencji. W zależności od tego jak je napiszemy, dobrze czy źle i na ile punktów, będziemy mogli starać się o przyjęcie do wymarzonej szkoły i na kierunek, jaki nas interesuje. Podczas pisania przeżyaliśmy wielki stres

i zdenerwowanie. Staraliśmy się wypaść jak najlepiej, jednak nie wszystkim się to

udało. Przed feriami

pisaliśmy też test z WSiP. Teraz pozostało nam już tylko ostro wziąć

się do pracy.

Życze nam powodzenia!!!

Ania Zajęc



### JUŻ NIEDŁUGO NIEDZIELA PALMOWA...

Palmy... Taki fragment Lipnicy w Targowiskach ;) Ma być konkurs (jak co roku zresztą) na najładniejszą palmę. I jak co roku konkurs organizuje nasze Gimnazjum. Wpadłam więc na genialny pomysł, żeby to wszystko opisać. Problem z tym co dalej. Bo chyba nikt nie chce czytać opisu palmy wielkanocnej z Wikipedii ;) Przynajmniej ja bym nie chciała. No więc własnymi słowami - palma wielkanocna (według wielu ludzi) to takie coś, co kupią na targowicy i idą z tym do Kościoła. I teraz wszyscy się na mnie obrażają i nie kończą

czytania. Trudno. Mój artykuł? Mój. Więc wracając do tematu, myślę, że takie palmy są jedyne i naaaaaajpiękniejsze. A ja tak wcale

nie myślę. Moim skromnym zdaniem najpiękniejsze palmy są to te, które zrobimy SAMI. Nie mówię oczywiście, że ktoś nie może nam pomóc, ale chodzi o to, żeby zrobić ją WŁANORECZNIE. Taki termin jak rękodzieło słyszeli? No więc to ma być właśnie rękodzieło. Więc trzymam kciuki za wszystkich, którzy będą robić palmy na konkurs (mimo, że będą moimi rywalami:)). Powodzenia i do następnego przeczytania? K.M.T

# Symbolika kolorów

Kolor mówi o naszych tęsknotach i chwilowych nastrojach, ale także o głęboko ukrytych w podświadomości potrzebach psychicznych. Poniżej przedstawiłem kilka kolorów wraz z ich tłumaczeniem.

**Czerwony** - mówi o potrzebie aktywności emocjonalnej i fizycznej. Może

informować o słabym krążeniu krwi i niskim ciśnieniu

**Pomarańczowy** - symbolizuje dążenie do osiągnięcia celu, który odpowiada za nasze szczęście (zobacz, jak świetnie sobie radzę).

**Żółty** - informuje



o potrzebie kontaktu z innymi i dążeniu do rozładowania problemów psychicznych. Symbolizuje lęk przed samotnością. Może wskazywać na kłopoty z przewodem pokarmowym na tle nerwowym.

zainteresowanie sferą duchową, religią, poszukiwanie odpowiedzi

na pytania

egzystencjalne. Może świadczyć o dewocji. **Złoty** - oznacza umiłowanie

materii, marzenia

i cele związane z wymiernymi wartościami. Mówi o pragnieniu znaczenia



**Zielony** - symbolizuje kłopoty emocjonalne,

potrzebę skupienia się na sobie i tęsknotę za równowagą wewnętrzną.

**Niebieski** - mówi o potrzebie dokonań, tworzenia czegoś oryginalnego i docenianego, wyraża pragnienie, by inni dostrzegli naszą mądrość i kreatywność.

**Granatowy** - podkreśla naszą odpowiedzialność i chęć kontrolowania świata zewnętrznego (nadaję się na przełożonego).

**Fioletowy** - symbolizuje

i podatności na pochwały.

**Brazowy** - symbolizuje zagrożone poczucie bezpieczeństwa, niepewność

jutra, brak wiary w siebie i potrzebę stabilizacji;

**Czarny** oznacza koncentrację na sobie, poszukiwanie energii do działania, a także tęsknotę za miłością. Jest to też kolor smutku i izolacji (nie wtrącajcie się w moje sprawy)

**Biały** - symbolizuje zachłanność na życie, potrzebę przestrzeni i docenienia przez innych.

*Paweł Mazur*

# R Ó Ź N O Ś C I

**NOWOŚĆ FILMOWA - "CUDOWNE LATO"** Miłość jest ślepa i nie ma też wątpliwości, że na każdego gdzieś czeka druga połówka pomarańczy. Co jednak, gdy strzała Amora trafia w serca dwóch mężczyzn, a obiektem ich westchnień staje się miejscowa brzydula Kitka (Helena Sujecka)? Z tej pełnej czarnego humoru komedii dowiemy się, czego trzeba, żeby poderwać dziewczynę.

O jej względy rywalizować będą: Rudy (Cezary Łukasiewicz) i Konrad (Antoni Pawlicki),

którzy pracują dla konkurencyjnych firm pogrzebowych. Nad wyborem Kitki czuwać będzie jej matka (Katarzyna Figura), która wie, jak ważna jest w życiu prawdziwa miłość i która zrobi wszystko, żeby losowi troszeczkę pomóc.

Gatunek: Czarna komedia

Produkcja: Polska

Obsada aktorska:  
Katarzyna Figura,  
Antoni Pawlicki,  
Cezary Łukasiewicz,  
Helena Sujecka  
Gabryś Rzepka



## D y s k o t e k a ! ! ! !

3 marca odbędzie się dyskoteka, na którą zapraszamy wszystkich uczniów naszej szkoły oraz uczniów klas szóstych ze szkół podstawowych z Widacza, Targowisk oraz Łęczan.



## Ciekawostki

Facebook prześcignął dotychczasowego lidera amerykańskiej Sieci - Google. Z danych firmy Experian Hitwise wynika, że pomiędzy styczniem a listopadem 2010

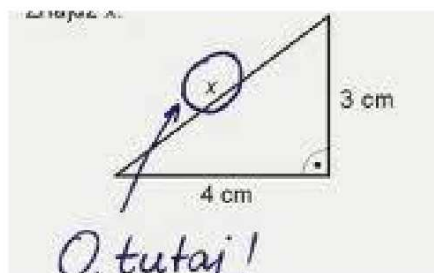
Facebook uzyskał 8,93 proc. wszystkich odwiedzin Amerykanów, podczas gdy ubiegłoroczny lider Google odnotował 7,2proc. wizyt.

Konkurs "Znam swój język ojczysty" odbędzie się 7 marca w sali nr 24 na lekcji 5. Zapraszamy wszystkich chętnych.

## Humor z zeszytów szkolnych: - -

- Mickiewicz spotykał wielu ludzi, od których zawsze coś wynosił.

- Słowacki był warty, bo odziedziczył płuca po ojcu.



## Na wesoło

Aula studencka. Trwa wykład, a za oknem robotnicy kładą ocieplenie i co chwilkę zagląдают przez okno na aulę. Nagle wykładowca nie wytrzymał:

- Co oni tak tu zerkają???

- A, bo to studenci zaozorni.